

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Kawula

Protokolant: p.o. staż. Anna Kujawińska

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2015r.

sprawy **P. T.** obwinionego o wykroczenie z art. 97 k.w. na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kościanie

z dnia 28 maja 2015 roku, sygn. akt. II W 481/14

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę obwinionego P. T. przekazuje Sądowi Rejonowemu w Kościanie do ponownego rozpoznania.

Dariusz Kawula

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 maja 2015r., w sprawie II W 481/14, Sąd Rejonowy w Kościanie **uznał obwinionego P. T. za winnego popełnienia wykroczenia z art. 97 k.w.** i za ten czyn na podstawie cyt. artykułu wymierzył mu karę grzywny w kwocie 300 zł oraz **uniewinnił go od zarzutu popełnienia wykroczenia z art. 92 § 1 k.w.** Na podstawie art. 118 k.p.s.w. w zw. z § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia oraz art. 1, art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych obciążono obwinionego zryczałtowanymi kosztami postępowania w kwocie 100 zł i wymierzono mu opłatę w kwocie 30 zł (k. 72 akt).

Przedmiotowy wyrok zaskarżył **apelacją własną obwiniony P. T.**, kwestionując go w całości i zarzucając mu:

- obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia tj. art. 39 § 1 k.p.s.w. w zw. z art. 43 k.p.s.w. w zw. z art. 207 k.p.k. i z art. 211 k.p.k.;
- obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 8 k.p.s.w. w zw. z art. 7 k.p.k., w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 39 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 2 k.p.k.;
- obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 39 § 1 k.p.s.w. w zw. z art. 42 § 1 k.p.s.w. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k.;
- obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 16 § 1 k.p.s.w. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k.;
- obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 8 k.p.s.w. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 82 § 1 k.p.s.w. w zw. z art. 410 k.p.k.;
- obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 82 § 1 i § 2 pkt 1 k.p.s.w. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i 2 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.s.w.;

- a w wyniku naruszenie w/w przepisów postępowania – niewyjaśnienie istotnych sprzeczności wynikających z logiki i doświadczenia życiowego, a w konsekwencji błędne ustalenia faktyczne będące podstawą orzeczenia i mające wpływ na jego treść.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie zaś o jego uchylenie i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji (k. 81-100 akt).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja własna obwinionego okazała się zasadna i skutkowałą koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Natomiast rozpatrywanie wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji wraz z wnioskiem o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionego byłoby na obecnym etapie postępowania zdecydowanie przedwczesne. Podobnie bezprzedmiotowe byłoby rozpatrywanie zarzutów dotyczących ustaleń faktycznych dotyczących czynu z art. 92 § 1 k.w., opisanego w pkt 2 zaskarżonego wyroku, a to z uwagi na uniewinnienie obwinionego od wskazanego zarzutu przez Sąd I instancji i uprawomocnienie się orzeczenia w tym zakresie. W związku z powyższym na tym etapie postępowania Sąd odwoławczy odniesie się do złożonej przez obwinionego apelacji w koniecznym zakresie.

Zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k. Sąd Odwoławczy obowiązany jest rozważyć wszystkie zarzuty wskazane w środkach odwoławczych, chyba że ustawa stanowi inaczej. Takim przepisem wyjątkowym jest art. 436 k.p.k.; ponadto zostało to utrwalone w orzecznictwie (np. wyrok SN z 2005.10.04, V KK 241/05, LEX nr 157212). Sąd Najwyższy stwierdził, że zgodnie z dyspozycją art. 433 § 2 k.p.k. na sądzie odwoławczym ciąży obowiązek rozważenia wszystkich zarzutów i wynikających z nich wniosków wskazanych w apelacji. Nakaz ten ma charakter bezwzględny i tylko quasi wyjątkiem jest tu zapis zawarty w art. 436 k.p.k. pozwalający ograniczyć rozpoznanie zarzutów, jeżeli jest to wystarczające do wydania orzeczenia (dotyczy to na ogół sytuacji wskazanych w art. 439 k.p.k. lub innych skutkujących koniecznością uchylenia orzeczenia bez względu na zasadność pozostałych podniesionych zarzutów). Wyjątek ten sprowadza się zatem do sytuacji, bądź to zaistnienia bezwzględnej przesłanki odwoławczej, bądź tego stopnia skuteczności części postawionych zarzutów, że rozpoznawanie pozostałych, z uwagi na konieczność uchylenia wyroku, byłoby bezprzedmiotowe lub przedwczesne.

Przechodząc do apelacji obwinionego, Sąd Okręgowy po analizie akt sprawy i zapoznaniu się z pisemnym uzasadnieniem wydanego wyroku podzielił kluczowe zarzuty stawiane w przedmiotowym środku odwoławczym.

Nie przesądzając w chwili obecnej winy po stronie obwinionego P. T. ani jej braku odnośnie do sprawstwa zarzucanego mu wykroczenia z art. 97 k.w., stwierdzić należy, że aktualny materiał dowodowy i jego ocena nie dał podstaw do ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy. W opinii Sądu Okręgowego, poczyniona przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego zebranego w sprawie i analiza stanu faktycznego, pozostaje sprzeczna z dyrektywami określonymi w przepisach prawa karnego procesowego. Uchybienia te uniemożliwiły Sądowi odwoławczemu merytoryczne rozstrzygnięcie.

Sąd I instancji rozpoznając zarzuty stawiane we wniosku o ukaranie powinien wszechstronnie w oparciu o konkretne dowody wyjaśnić sprawę poprzez ustalenie czy dany czyn został popełniony przez obwinionego, a jeśli tak to jaka winna być jego kwalifikacja prawna, jakie były pobudki i motywy działania sprawcy, by w ten sposób przy ustaleniu sprawstwa obwinionego, dokonać odpowiedniego doboru kar. Jednakże, aby takie ustalenia zostały poczynione prawidłowo, niezbędne jest dokładne przeprowadzenie postępowania, zwłaszcza w zakresie dowodów i oczywiście w zgodzie ze wszystkimi regułami zawartymi w kodeksie postępowania karnego.

Z uwagi na zasadę prawdy wyrażoną w art. 2 § 2 k.p.k. ciąży na każdym organie prowadzącym postępowanie, w tym i sądzie, tak zwany obowiązek dochodzenia, czyli przeprowadzania dowodów z uwagi na konieczność ustalenia prawdy o zdarzeniu przestępnym. Dlatego w każdej sprawie, kiedy oskarżony (obwiniony) nie przyznaje się do winy

i podaje okoliczności mające świadczyć o jego niewinności, względnie zmniejszające jego winę, obowiązkiem Sądu rozpoznającego sprawę jest dokładne sprawdzenie obrony oskarżonego (obwinionego) i poddanie ocenie dopiero tak zebranego materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 1987r., w sprawie II KR 167/87, OSPiKA 1988/3/70).

Biorąc pod uwagę wskazane wyżej fundamentalne zasady obowiązujące w polskiej procedurze karnej, Sąd Okręgowy stwierdził, że Sąd Rejonowy nie sprostował jej wymogom, poddając w wątpliwość słuszność zapadłego rozstrzygnięcia, w szczególności nie wyjaśnił wszystkich istniejących w sprawie wątpliwości, które można usunąć, a przynajmniej starać się usunąć wykorzystując wszystkie dostępne dowody. Należy stwierdzić, że Sąd I instancji niezbyt rzetelnie przeprowadził postępowanie dowodowe, a następnie w taki sam sposób rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w jego toku, a na ich podstawie poczynił nieprawidłowe ustalenia faktyczne, które w efekcie doprowadziły do skazania oskarżonego za popełnienie zarzucanego mu czynu.

Podstawowym zastrzeżeniem jakie należało zgłosić pod adresem Sądu I instancji było pochopne oddalenie wniosku dowodowego obrońcy obwinionego w postaci oględzin miejsca zdarzenia, w celu ustalenia okoliczności „czy funkcjonariusz policji znajdując się w tym miejscu, o którym mówił, mógł widzieć aby obwiniony poruszał się bez zapiętych pasów (bezpieczeństwa)” z uzasadnieniem, iż „okoliczności, które miały być udowodnione zostały już przeprowadzone w toku postępowania”, a to z uwagi na złożone do akt przez obwinionego zdjęcia i zeznania świadka W. T. (k. 67v akt), podczas gdy następnie Sąd Rejonowy poczynił przeciwne ustalenia faktyczne, niż te mające być dowiedzione za pomocą złożonego wniosku dowodowego. Jak słusznie zauważył apelujący, kwestia mająca zostać udowodniona za pomocą wnioskowanego dowodu ma kluczowe znaczenie dla odpowiedzialności obwinionego za zarzucony mu czyn, nadto – co bezsporne – nie została do czasu rozstrzygnięcia o złożonym wniosku, udowodniona zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy, a zatem Sąd orzekający oddalił ów wniosek dowodowy z oczywistą obrazą przepisu art. 170 § 2 k.p.k. Powyższe uchybienie stanowiło kluczową i wystarczającą przyczynę do wydania wyroku kasatoryjnego w niniejszej sprawie, gdyż doprowadziło do konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w niniejszej sprawie od początku. Zdaniem Sądu Okręgowego zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy nie daje podstaw do tak jednoznacznych ocen, jakich dokonał Sąd I instancji, zwłaszcza, że zaniechał on wyjaśnienia w dostatecznym stopniu zasadniczych okoliczności sprawy, mogących wpływać na końcowe rozstrzygnięcie. Sąd Rejonowy przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy, dopuścił się błędu dowolności, co zasadnie zostało napiętnowane przez obwinionego w apelacji. W tym miejscu należy jednak wyraźnie stwierdzić, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd I instancji winien mieć na względzie, iż zasadność rozważenia potrzeby przeprowadzenia oględzin miejsca inkryminowanego zdarzenia połączonego z ewentualnymi elementami eksperymentu procesowego, może wejść w rachubę dopiero, gdy Sąd orzekający będzie miał poczynione jakieś ustalenia faktyczne odnośnie przebiegu spornego zajścia. W szczególności winien Sąd I instancji ustalić, z jednej strony, w jaki sposób obwiniony wjeżdżał na teren Komendy Powiatowej Policji w K., czy był to ruch płynny, czy wykonywał on ten manewr na raty, zatrzymując się, zaś z drugiej strony, od którego momentu świadek W. T. miał go widzieć, w szczególności ustalić chwilę początkową i końcową tego okresu, gdy mógł on obserwować obwinionego. Aby móc poczynić takie ustalenia, Sąd Rejonowy w pierwszym rzędzie winien przeprowadzić ponownie i starannie dowód z przesłuchania wymienionych mężczyzn-uczestników zdarzenia. I tak, podczas słuchania świadka W. T., winien Sąd orzekający dążyć do ustalenia wszelkich okoliczności towarzyszących zachowaniu stron w dniu zdarzenia. Należy wskazać, że na rozprawie głównej w dniu 12 grudnia 2014r., świadek stwierdził: „Ja nie widziałem, aby kierujący miał zapięte pasy bezpieczeństwa i nie widziałem żadnego takiego ruchu, który by wskazywał, że je odpina. Podjąłem czynności w stosunku do tego mężczyzny.” (k. 40 akt), zaś Sąd orzekający nie podjął próby wyjaśnienia i doprecyzowania wypowiedzi świadka, tak by można było w sposób pewny ustalić sporne okoliczności. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy winien zatem Sąd I instancji w szczególności dopytać przez którą dokładnie szybę świadek widział osobę obwinionego, czy widział zapięty pas bezpieczeństwa u obwinionego czy jego brak, czy wreszcie widział, jak obwiniony odpinał ów pas, przy jednoczesnym rozważeniu, co miałby widzieć świadek aby móc dostrzec, że obwiniony odpina pas (jeśli nie widział owego pasa, czy byłby w stanie dostrzec, że obwiniony go odpina, a jeśli widział pas, czy mógłby dostrzec moment jego odpinania), a wszystko w kontekście ustaleń, czy zaistniały jakieś czynniki uniemożliwiające poczynienie powyższych spostrzeżeń przez świadka, tak obiektywne, jak subiektywne w postaci czynności podejmowanych wówczas przez świadka i tego

na czym był on w spornym momencie skoncentrowany (czy z równą uwagą świadek obserwował błędnie jego zdaniem wykonywany manewr skrętu i wjazd na teren komendy oraz fakt nie/posiadania zapiętego pasa bezpieczeństwa przez obwinionego czy też któreś z wymienionych zachowań przyciągnęło jego większą uwagę?). Jednocześnie winien Sąd Rejonowy dopytać świadka, co dokładnie robił w spornym czasie, tuż po wejściu do radiowozu, czy od razu czy po jakimś czasie (jak długim?) ruszył z miejsca, czy w tym czasie oprócz uruchamiania pojazdu (przed lub po tej czynności) wykonywał dodatkowe czynności, ewentualnie jak długo one trwały, czy siedząc w radiowozie przygotowywał się do służby w jakiś określony sposób, np. zapisując coś w notatniku (w tym celu Sąd orzekający winien, oprócz wysłuchania świadka, rozważyć także potrzebę sprawdzenia ewentualnie poczynionych zapisów w notatniku służbowym świadka). Powyższe okoliczności winien Sąd Rejonowy czynić z uwzględnieniem analizy nagrania z monitoringu. Dowód ten winien być poddany ponownej analizie ze strony Sądu orzekającego, w szczególności pod kątem zwymiarowania miejsca zdarzenia i odtworzenia czasu, jaki funkcjonariusz T. spędził w radiowozie, od momentu gdy do niego wsiadł do czasu przyjazdu obwinionego. Na tym etapie postępowania w ocenie Sądu Okręgowego wydaje się wystarczające poczynienie powyższych ustaleń (z uwzględnieniem dotychczas zgromadzonych i należycie ocenionych dowodów) poprzez samodzielną analizę rzeczonego dowodu przez Sąd orzekający, jakkolwiek nie można wykluczyć konieczności zasięgnięcia opinii biegłego, co zależeć będzie od wyników prowadzonego ponownie postępowania dowodowego. Równie wnikliwie winien Sąd Rejonowy kolejny raz przesłuchać obwinionego Patyka T., ustalając, jak wykonywał on manewr skrętu, z jaką prędkością, w jaki sposób, a przede wszystkim, w którym momencie odpiął pas bezpieczeństwa, czy jeszcze na jezdni, czy już na terenie parkingu. Podczas słuchania wymienionych mężczyzn winien dopytać Sąd Rejonowy również o stan zieleni w dniu zdarzenia, tak by podjąć próbę przesądzenia czy mogła ona skutecznie zasłaniać świadkowi T. widoczność obwinionego w jego pojeździe, z uwzględnieniem stosownych dokumentów, a także zasięgnięciem informacji od Komendanta Policji odnośnie tej kwestii.

W tym stanie rzeczy wobec braku należytej weryfikacji zgromadzonych dowodów oraz zasygnalizowanej dowolności rozważań Sądu Rejonowego, przyjęte przezeń ustalenia faktyczne i wydane w oparciu o nie rozstrzygnięcie, nie można ocenić jako wyniku prawidłowo i rzetelnie przeprowadzonego postępowania. Sąd Rejonowy zaniechał wyjaśnienia wszystkich okoliczności niniejszego zdarzenia, zawęził istotnie materiał dowodowy, a wynikię stąd braki, zastąpił dowolnymi ustaleniami. Z uwagi na powyższe, Sąd Odwoławczy, po dokonaniu kontroli instancyjnej podzielił trafnie podniesione zastrzeżenia apelującego, przyznając rację co do zgłoszonych zarzutów w przeważającej części i uznał konieczność uchylenia przedmiotowego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Jednocześnie, co podniesiono wyżej, uchybienia wykazane przez Sąd Okręgowy spowodowały, że brak było podstaw by dokonywać całościowej, merytorycznej oceny zasadności stawianych zarzutów podniesionych w złożonej apelacji, jako że zabieg tego rodzaju byłby co najmniej przedwczesny, albowiem kwestie w nich poruszone pozostawały bez wpływu na zapadłą już decyzję o potrzebie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Szczegółowo wskazane powyżej nieprawidłowości powodują, że zaskarżony wyrok nie stanowi jednej, przekonywującej całości i nie wykazuje w sposób jasny, logiczny i obiektywny powodów uznania winy i sprawstwa obwinionego za zarzucone mu wykroczenie z art. 97 k.w. W konsekwencji, Sąd Okręgowy uznał za konieczne by ponownie zweryfikować materiał dowodowy dla jednoznacznego określenia o odpowiedzialności wykroczeniowej obwinionego w niniejszej sprawie.

Nie przesądzając zatem kwestii sprawstwa i winy obwinionego P. T., Sąd Rejonowy ponownie rozpoznając sprawę zobowiązany będzie w niezbędnym zakresie powtórzyć przeprowadzone już wcześniej dowody, z rozwagą stosując przepis art. 442 § 2 k.p.k., jak również rozważyć uzupełnienie postępowania o nowe dowody, uzależniając dalsze czynności od wyników postępowania dowodowego, w trakcie którego powinien dążyć do wyjaśnienia zaistniałych niejasności czy wątpliwości, które mogą mieć znaczenie dla odpowiedzialności obwinionego. Następnie Sąd Rejonowy powinien dokonać wszechstronnej i wnikliwej oceny materiału dowodowego, zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, mając na uwadze powyżej przedstawione zastrzeżenia w tym zakresie. Dopiero przeprowadzenie ponownego postępowania przed Sądem I instancji w zgodzie z wszystkimi regułami procedury karnej, pozwoli na dokonanie wszechstronnej analizy i oceny dowodów oraz ustalenia stanu faktycznego w sprawie,

zgodnie z zasadą prawdy materialnej. Na koniec należy podać, iż wszystkie, szczegółowe, wnikliwe i wszechstronne rozważania Sądu ponownie rozpoznającego sprawę winny doprowadzić do wydania wyroku wewnętrznie spójnego i zgodnego z wiodącymi zasadami procesu karnego wyrażonymi w art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. Przy ewentualnie sporządzanym uzasadnieniu, Sąd Okręgowy zaleca daleką posuniętą skrupulatność, rzeczowość i spójność.

Wobec powyższego w ocenie Sądu Okręgowego wyrok Sądu I instancji i na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.s.w. należało uchylić i sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu w Kościanie do ponownego rozpoznania.

Dariusz Kawula